

Jarosław Sobieraj

Z NAJSTARSZEJ HISTORII ZIEMI SZCZYCIEŃSKIEJ

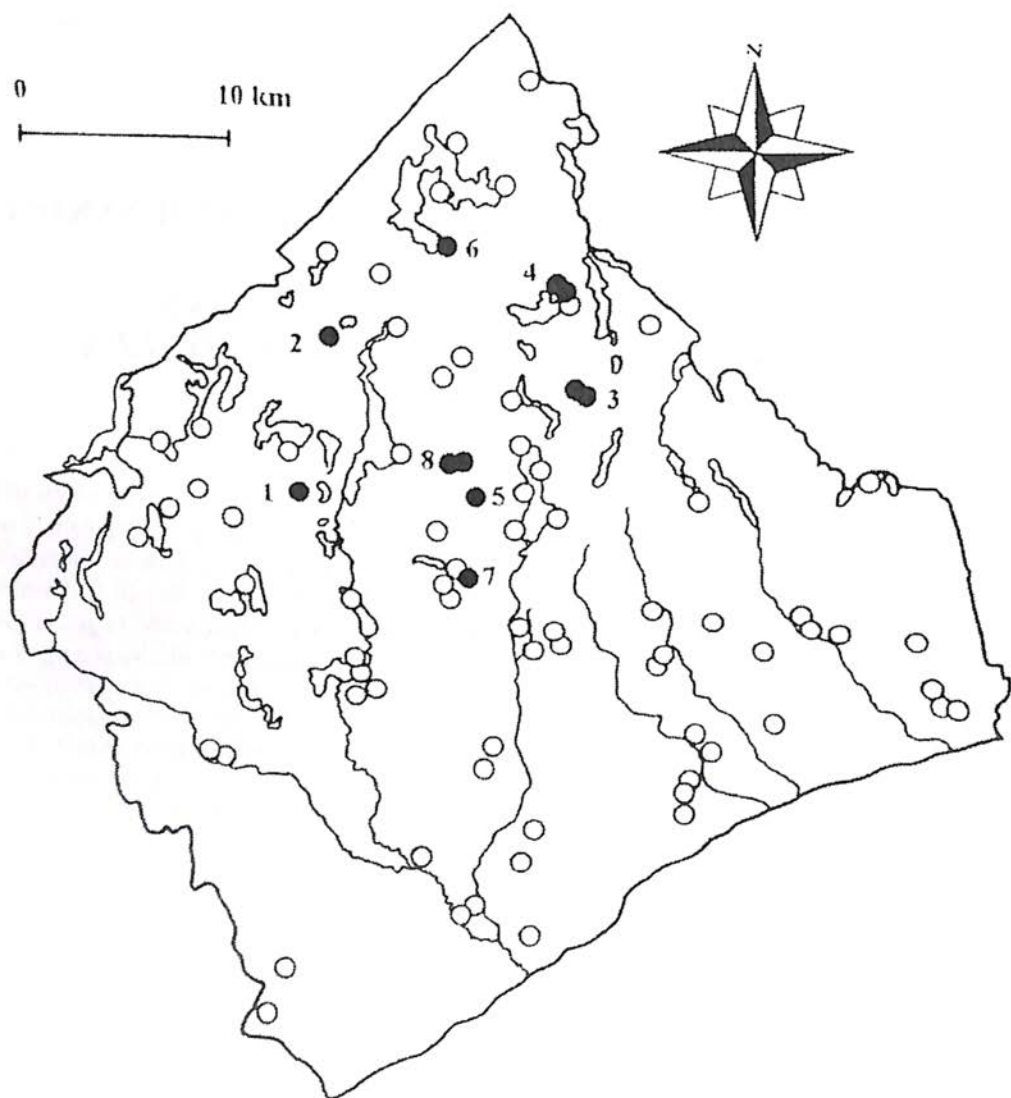
GROBOWCE MEGALITYCZNE POŁUDNIOWEJ CZĘŚCI POJEZIERZA MAZURSKIEGO

Spośród licznych i bogatych pozostałości pradziejowego osadnictwa ziemi szczycieńskiej¹, na szczególną uwagę zasługują tzw. groby skrzynkowe. Zabytki tego typu pojawiły się w północno-wschodniej Polsce u schyłku młodszej epoki kamienia – neolitu, to jest okresu przemian gospodarczych, które zainicjowały wejście dzisiejszych ziem Warmii i Mazur w orbitę wpływów świata rolniczego. Pojęciem „skrzynkowy” lub „megalityczny” (z greckiego: *megas* – wielki i *lithos* – kamień) określa się groby, których konstrukcje wzniesiono z płyt kamiennych bądź głazów narzutowych, wstawianych pionowo do wykopanych wcześniej jam. Budowano je z reguły na planie prostokąta, o długości do około 6 m. Częstość zwyczajem było wylepienie ścian gliną, licowanie ich płytami kamiennymi i opatrywanie szczelin żwirem. Niekiedy wewnętrzną przestrzeń grobu dzielono na dwie lub trzy osobne komory, które zazwyczaj zaopatrywano w brukowaną podłogę lub klepisko i pokrywy wykonane z kilku dużych kamieni. W przypadkach, gdy do budowy nie używano „surowych” głazów, płyty kamienne uzyskiwano poprzez wymiażdżanie za pomocą młotów. Wewnątrz grobu znajdowali miejsce spoczynku zmarli (od jednego do kilkunastu – np. na Kujawach), których wyposażano najczęściej w dary grobowe – ozdoby i narzędzia oraz naczynia (zob. ryc. 6), zawierające pierwotnie najpewniej jadalno. Zgodnie z ówczesnym obrzędkiem pogrzebowym, zmarłych składano niespalonych – niestety bardzo często do naszych czasów nie przetrwały żadne pozostałości ich szkieletów (co zapewne ma związek z warunkami zalegania).

Zwarte skupisko grobów skrzynkowych z okolic Szczytna – największe w północno-wschodniej Polsce – od bardzo dawna budzi zainteresowanie prehistoryków².

¹ W dawnych granicach powiatu. Por. M. J. Hoffmann, *Ziemia szczycieńska w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, Rocznik Mazurski, Szczytno 1997, t. 2, s. 3–16; H. Tiska, W. Kuscheł, *Der Kreis Ortelsburg mit Eintragung der vorgeschichtliche Fundstellen*, Braunschweig (b.r.w.), mapa w skali 1:50 000.

² Por. np. C. Engel, *Die ostpreußischen Megalithgräber*, Fornvännen, t. 28, Stockholm 1933, s. 85-90; W. La Baume, *Die jungsteinzeitliche Kugelamphoren-Kultur in Ost- und Westpreußen*, Prussia, Zeitschrift für Heimatkunde, Königsberg 1943, Bd. 35, s. 13–80; S. Nosek, *Kultura amfor kulistych w Polsce*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967; T. Wiślański, *Plemiona kultury amfor kulistych*, w: *Prahistoria ziem polskich*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 261–301; Z. Krzak, *Megalithy Europy*, Warszawa, 1994.



Ryc. 1. Rozmieszczenie zabytków z młodziej epoki kamienia w granicach d. powiatu szczycieńskiego wg M. J. Hoffmanna (op.cit.)

- grobowce megalityczne: 1 – Grom; 2 – Malszewko; 3 – Miętkie; 4 – Rańsk;
5 – Romany; 6 – Szczepankowo; 7 – Szczytno; 8 – Trelkowo
- pozostałe punkty osadnicze z młodziej epoki kamienia

Odkrycie większości cmentarzysk neolitycznych na tym terenie zawdzięczamy Hansowi Tisce, miejscowemu nauczycielowi i opiekunowi zabytków, który był jednocześnie założycielem i pierwszym kierownikiem szczycieńskiego muzeum. Prowadził on na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych obecnego stulecia szeroko zakrojone badania terenowe, których efektem było odnalezienie dziesiątków nowych, nieznanych dotąd nauce, stanowisk archeologicznych, a następnie badania wykopaliskowe najważniejszych obiektów – zwłaszcza grobów skrzynkowych. Efektem tych poszukiwań było, oprócz wzmianek w lokalnych periodykach, opublikowanie wraz z W. Kuschelem – również szczycieńskim nauczycielem – mapy powiatu, zawierającej lokalizację wszystkich znanych ówczesznie stanowisk archeologicznych. Jego zasługą było również zgromadzenie kolekcji zabytków, która stała się załącznikiem zbiorów muzealnych. Na przypomnienie zasługuje fakt, iż najbardziej spektakularne groby z badań Tiski (z Trelkowa, Rańska, Szczepankowa) zostały zrekonstruowane dla zwiedzających na dziedzińcu szczycieńskiego muzeum³ (zob. ryc. 5).

W miejscowości Grom⁴, dzięki badaniom Helmuta Agde w 1935 roku, odkryto grób skrzynkowy o wymiarach zewnętrznych 2,70 x 1,80 m, bez wyposażenia i szczątków szkieletu; wśród kamieni konstrukcji znaleziono niewielki kamień żarnowy. W Małszewku⁵, w 1934 roku Hans Tiska odkrył a następnie przebadał, zniszczony częściowo, dwukomorowy grób skrzynkowy o całkowitej długości ok. 6 m, zbudowany z ogromnych bloków kamiennych. W Miętkich⁶ w 1908 roku uległy przypadkowemu zniszczeniu dwa groby skrzynkowe. Według ustaleń H. Tiski, zawartość pierwszego – konstrukcji o wymiarach ok. 2 x 0,8 m przykrytej trzema płytami kamiennymi – stanowiły resztki szkieletu ludzkiego (kości ręki i nogi) oraz trzy naczynia gliniane, wisior i paciorki bursztynowe. W położonym nieopodal grobie 2, którego długość szacowano na ok. 1,2 m, odnaleziono wyposażenie, na które składały się również trzy naczynia. W 1929 i 1936 r. przebadano dwa groby skrzynkowe w Rańsku⁷ (zob. ryc. 3, 6). Pierwszy, przykryty dwoma głazami ponad metrowej średnicy, krył w sobie cztery naczynia, siekierę kamienną oraz zdobiony krzyżem wisior, cztery koliste guzy i rurkowate paciorki z bursztynu (badania H. Tiski). Wyposażenie drugiego grobu – o długości 2,6 m, przykrytego trzema kamieniami – składało się z pozostałości sześciu naczyń oraz kości świni (należące do wyposażenia). W Romanach⁸ (zob. ryc. 2, 6), w 1928 r., H. Tiska przebadał dwukomorowy grób o wymiarach 3,5 x 1 m, zorientowany po osi wschód–zachód. Komorę grobową dzieliły w dwóch trzecich długości płyty kamienne, zaś w wnętrzu wydobyto osiem całych naczyń i ułamki dziewiętego oraz trzy „noże” i odłupki krzemienne. W Szczepankowie⁹ (zob. ryc. 6) H. Tiska odkrył w 1927 roku niewielki grób skrzynkowy (1,7 x 0,6 m) zbudowany, wraz z pokrywą, z nieobrobionych głazów narzutowych. Jego wnętrze kryło oprócz rozrzuconych kości trzy

³ Por. C. Engel, *Vorgeschichte der Altpreußischen Stämme*, Bd. 1, tabl. 40 a, Königsberg 1935; E. Weise (oprac.), *Handbuch der historischen Stätten. Ost- und Westpreußen*, Stuttgart 1981, s. 164; W. La Baume, op. cit.

⁴ C. Engel, W. La Baume, *Kulturen und Völker der Frühzeit im Preußenlande. Atlas des Ost- und Westpreußischen Landesgeschichte*, Tl. 1, Königsberg 1937, s. 237; W. La Baume, op. cit., s. 61.

⁵ C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 323; C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 237; W. La Baume, op. cit., s. 61.

⁶ C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 324; C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 237; W. La Baume, op. cit., s. 62.

⁷ W. La Baume, op. cit., s. 66–67.

⁸ C. Engel, *Die ostpreußischen*, s. 88; tenże, *Aus ostpreußischer Vorzeit*, Königsberg 1935, s. 80; tenże, *Vorgeschichte*, s. 323; C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 237; W. La Baume, op. cit., s. 67–69.

⁹ C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 323; C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 237; W. La Baume, op. cit., s. 69–70.

naczynia gliniane, paciorki z bursztynu oraz dwie krzemienne siekiery. Na terenie Szczyt-
na¹⁰ w 1931 roku został zniszczony grób kamienny o długości 2,5 m, zawierający według
H. Tiska fragmenty czaszki i kości długich, którego inwentarz stanowiły cztery naczynia,
siekierra krzemienne i siedem paciorków rurkowatych z bursztynu. W 1931 roku Tiska
przebadiał również dwa groby skrzynkowe w Trelkowie¹¹ (zob. ryc. 6). Pierwszy z nich –
zniszczona wskutek niewiedzy właściciela gruntów w 1927 r. skrzynia o wymiarach 2,5 x
1,2 m, nakryta czterema dużymi głazami – zawierał dziewięć naczyń (w tym część zacho-
wanych szczątkowo) oraz dwie siekiery krzemienne i pozostałości rurkowatych paciork-
ków z bursztynu. W drugim grobie, we wnętrzu skrzyni o ponad trzymetrowej długości,
znaleziono pięć naczyń.

Omawiane skupienie megalitycznych cmentarzyisk z oczywistych względów nie
zawiera się ściśle w administracyjnych granicach powiatu szczycieńskiego. Podobne po-
zostałości kryją w sobie również tereny położone w bezpośrednim sąsiedztwie.

Na obszarze dawnego powiatu nidzickiego zarejestrowano dwa takie cmentarzy-
iska. W miejscowości Bałdy¹² w 1876 roku odkryto częściowo zniszczony, przykryty po-
noć kurhanem, grób skrzynkowy, z którego wydobyto szczątki dwóch naczyń, dwie sie-
kiery krzemienne i bursztynowy paciorek. Znacznie lepiej udokumentowane jest znalezi-
sko dokonane w 1938 roku przez Gerharda Knießa w Wierzbowie¹³ (zob. ryc. 4). Badacz
ów odkrył podobny, podkurhanowy grób skrzynkowy o długości 3 m, podzielony na dwie
komory. Wewnątrz znajdowały się trzy dobrze zachowane pochówki ludzkie - szkielety
leżące na boku w skurczonej pozycji oraz pięć naczyń, dwa szydła kościane, siekierra krze-
mienna, paciorki i wisior bursztynowe, a także żuchwa świni.

Skupienie grobów skrzynkowych odnaleziono również na ziemiach dawnego po-
wiatu ostródzkiego. W Dąbrównie¹⁴ odkryty został grób, opisany w 1869 roku przez Ru-
dolfa von Witticha, zawierający szkielety osobnika dorosłego i dziecka oraz ułamki
dwóch naczyń i nóż krzemienne o sierpowatym kształcie. We Frygnowie¹⁵ radca szkolny,
A. Kowalski przebadiał w 1923 roku skrzynię kamienną, wewnątrz której znajdowały się
pozostałości dwóch naczyń i kamienna siekierra, towarzyszące resztkom szkieletu jednego
osobnika. W 1908 roku grób skrzynkowy w miejscowości Januszkowo¹⁶ badał Carl Engel.
Wewnątrz liczącej 1,5 m długości i 1,2 m szerokości konstrukcji kamiennej znajdowały się

¹⁰ C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 324; C. Engel, W. La Baume, op. cit.; W. La Baume, op. cit., s. 63–64.

¹¹ C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 323; C. Engel, W. La Baume, op. cit.; W. La Baume, op. cit., s. 58–60.

¹² *Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg i. Pr.*, Bd. 18, Königsberg 1878, s. 265; W. Gaerte, *Steinzeitliche Keramik Ostpreußen*. Königsberg 1927, s. 54; tenże, *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg 1929, s. 42; C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 323; C. Engel, W. La Baume, op. cit.

¹³ G. Knieß, *Das steinzeitliche Grab von Wiesenfeld, Kr. Neidenburg, Alt-Preußen*, R. 3, z. 3, Königsberg 1938, s. 65–67; W. La Baume, op. cit., s. 53–55.

¹⁴ R. von Wittich, *Sitzungsberichte der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft zu Königsberg i. Pr.*, Bd. 10, Königsberg 1869, s. 143 n; E. Hollack, *Erläuterungen zur vorgeschichtlichen Übersichtskarte von Ostpreußen*, Glogau-Berlin 1908, s. 42; A. Lissauer, *Die prähistorischen Denkmäler der Provinz Westpreußen und der angrenzenden Gebiete*, Leipzig 1887, s. 40; W. Gaerte, *Steinzeitliche*, s. 53 n; C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 323; C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 237; W. La Baume, op. cit., s. 48–49.

¹⁵ A. Kowalski, *Das steinzeitliche Kistengrab von Heinrichswalde, Kr. Osterode, Prussia*. *Zeitschrift für Heimatkunde*, Bd. 26, Königsberg 1923, s. 305 n; W. Gaerte, *Steinzeitliche*, s. 50, 52; tenże, *Urgeschichte*, ryc. 29 b, c; C. Engel, W. La Baume, op. cit., s. 237; W. La Baume, op. cit., s. 48.

¹⁶ C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 324; C. Engel, W. La Baume, op. cit.; W. La Baume, op. cit., s. 51.

jedynie dwa kuliste naczynia. W Napromie¹⁷, w 1940 roku, podczas wykopalisk prowadzonych przez służby konserwatorskie, odsłonięto grób skrzynkowy o wymiarach 3,2 x 1,5 m, zawierający oprócz siedmiu naczyń paciorki i guz bursztynowy oraz pozostałości szkieletu ludzkiego w postaci zębów. W trakcie badań okazało się, że na cmentarzysku znajdował się pierwotnie jeszcze jeden grób z konstrukcją kamienną, zniszczony podczas prac polowych kilka lat wcześniej. Inną, zniszczoną skrzynię kamienną zarejestrowano w 1933 roku nieopodal, na gruntach należących do miejscowości Rudno¹⁸. W pozostałościach grobu odnaleziono jedynie kilka ułamków naczyń oraz skrobacz i fragment siekiry, wykonane z krzemienia.

Na terenach należących do powiatu szczytyńskiego odnaleziono równieŜ stosunkowo duŜo innych zabytków z epoki kamienia. Głównie dziękuj badaniom powierzchniowym Hansa Tiska znamy ślady kilku osad i obozowisk neolitycznych (zwłazszcza skupienie osadnicze w rejonie jeziora Wałpusz). Z lokalizacji znalezisk wynika, Ŝe do osadnictwa wybierano piaszczyste tereny nad brzegami jezior, rzadziej rzek. Trudno pokusić się o precyzyjne okreœlenie stref eksploatowanych przez poszczególne osiedla (choćby z uwagi na ich sezonowoœć), niemniej aktywnoœć przebywajacych tu grup ludzkich wyraŜa się na przykłąd w niezwykle duŜej liczbie znalezisk luŜnych z epoki kamienia, zwłazszcza porzucanych i zgubionych przedmiotów codziennego uŜytku – toporów i siekier¹⁹. Wyłącznie na terenie dawnego powiatu Szczytno zarejestrowano ponad 60 takich zabytków, wykonanych z kamienia, krzemienia i poroŜa (zob. ryc. 1). Jest to znaczna liczba, zwaŜywszy na niewielką liczbę podobnych znalezisk w pozostałych czœciach Warmii i Mazur oraz zaawansowanie kultury materialnej ich ówczesnych mieszkañców w ogóle.



Ryc. 2. Romany, d. pow. Szczytno – grób megalityczny w trakcie wykopalisk. (Fot. H. Tiska)

¹⁷ W. La Baume, F. Jaensch, *Das jungsteinzeitliche Steinkistengrab von Gr. Nappern, Kr. Osterode, Alt-Preußen*, R. 5, z. 4, Königsberg 1941, s. 54 n; W. La Baume, op. cit., s. 49–51.

¹⁸ C. Engel, *Vorgeschichte*, s. 324; C. Engel, W. La Baume, op. cit., 237.; W. La Baume, op. cit., s. 52.

¹⁹ Por. H. Tiska, W. Kuschel, op. cit.; R. F. Mazurowski, *Neolityczne wyroby krzemienne i kamienne z obszaru Polski północno-wschodniej*, *Wiadomości Archeologiczne*, t. 19, z. 1, s. 30–38, Warszawa 1977.

Jak wynika z analizy rozmieszczenia grobów, sytuowano je w oddaleniu od osad, w najbardziej wyniesionych partiach terenu – wzgórzach morenowych na północ od Szczytna. Lokalizacja w miejscach eksponowanych stanowiła zapewne element rytuału pogrzebowego i związanych z nim wierzeń jako że na kilkaset znanych z terenu Polski pochówków megalitycznych tego okresu jedynie w Rudnie (pow. ostródzki) odnotowano grób położony w obniżeniu terenu.

Idea budowy omawianych pochówków ma bardzo odległy rodowód i wiąże się z kręgiem neolitu południowo- i zachodnioeuropejskiego²⁰. Na Mazurach ich genezy upatrywać należy w wędrowności populacji kultury amfor kulistych (ukuta współcześnie nazwa pochodzi od najbardziej typowych form wytwarzanych naczyń (zob. ryc. 6) z terenu Kujaw. W klasycznej fazie rozwoju wspomnianej kultury – na przełomie III i II tysiąclecia p.n.e. – notuje się zarówno migrację jej ludności na wschód, jak i zmiany w zwyczajach osadniczych²¹. W miejsce dotychczasowych siedlisk – lokowanych na stosunkowo ciężkich glebach, w pobliżu rzek – preferowano zakładanie osad na lżejszym podłożu, przy brzegach zamkniętych zbiorników wodnych²². Zajmujące się najpewniej półwędrownym wypasem (jest to ludność, która jako pierwsza zajmowała się na terenie północno-wschodniej Polski wypasem zwierząt udomowionych, krów i świń²³), łowiectwem i rybołówstwem²⁴ ówczesne populacje kultury amfor kulistych użytkowały krótkotrwałe, sezonowe obozowiska. Najpewniej właśnie stosowanie lekkich, naziemnych konstrukcji mieszkalnych tłumaczy brak czytelnych pozostałości zabudowy znanych osiedli²⁵. Omawiane społeczności pełniły również rolę pośredników w wymianie dóbr pomiędzy sąsiednimi kulturami, na szlakach z północy i południa oraz wschodu i zachodu²⁶. Więzy zadzierzgnięte na przełomie III i II tysiąclecia p.n.e., które spowodowały szybszą wymianę nie tylko towarów, ale również idei, zainicjowały przemiany związane z końcem neolitu. Echa tych oddziaływań są jeszcze dobrze czytelne na początku epoki brązu, w połowie II tysiąclecia p.n.e. Przebywanie omawianych populacji w południowej części Pojezierza Mazurskiego tłumaczy się na ogół pośrednictwem w handlu bursztynem²⁷ (lub po prostu jego pozyskiwaniem), którego stosunkowo bogate złoża występują w dorzeczu Narwi i na Równinie Kurpiowskiej. Wykorzystywanie tego surowca, nie tylko jako ulubionego tworzywa do produkcji ozdób, poświadczają rozliczne znaleziska grobowe; przedmioty wykonane z bursztynu stanowią niemal obowiązkowy garnitur wyposażenia zmarłych. Być może więc skupienia osadnicze okolic Szczytna, Ostródy i Nidzicy – wraz z cmentarzyskami tam znajdującymi – interpretować wypada jako pozostałości swoistych emporiów handlowych kujawskich społeczności kultury amfor kulistych. Możliwe również, że są pozostałościami „punktów etapowych” – sezonowych obozowisk lokowanych na trasie znacznie dalszych wędrowek²⁸.

²⁰ Z. Krzak, *Megality Europy*, Warszawa 1994, s. 9–11, 269–280.

²¹ M. Szmyt, *Spoleczności kultury amfor kulistych na Kujawach*, Poznań 1996, s. 144; A. Cofta-Broniewska, A. Koško, *Historia pierwotna społeczeństw Kujaw*, Warszawa-Poznań 1982, s. 81–82.

²² M. Szmyt, op. cit., s. 14.

²³ J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973.

²⁴ M. Szmyt, op. cit., s. 78; A. Cofta-Broniewska, A. Koško, op. cit., s. 81–82.

²⁵ A. Cofta-Broniewska, A. Koško, op. cit., s. 81–81.

²⁶ S. Nosek, op. cit., s. 394.

²⁷ M. Szmyt, op. cit., s. 56; A. Cofta-Broniewska, A. Koško, op. cit., s. 87–88.

²⁸ M. Szmyt, op. cit., s. 268.

Omawiane groby megalityczne dostarczają bardzo istotnych danych na temat funkcjonowania samej kultury, jej symbolicznych struktur czy wierzeń ludności. Sam kształt założeń i niektóre cechy ich budowy (np. umieszczanie wejść, licowanie i uszczelnianie ścian itp.) interpretuje się jako wyobrażenia domów. Stanowiły one miejsca pobytu dusz zmarłych przodków²⁹, którzy pełnić mieli zarazem rolę pośredników między żyjącymi członkami społeczności a światem zamieszkałym przez istoty nadprzyrodzone. Być może były także przejawem wiary w konieczność trwałego zabezpieczenia zwłok jako warunku dla dalszej egzystencji dusz zmarłych. Wznoszenie skomplikowanych konstrukcyjnie i pracochłonnych zwykle założeń grobowych świadczy o współdziałaniu przy ich budowie stosunkowo dużych grup ludzkich. Uważa się, że łączyła je wspólnota rodowa. Udział w obrzędach pogrzebowych pokażnej liczby współplemieńców poświadczają także pozostałości rytualnych uct – znaleziska kości i ułamków naczyń, jakie często notuje się w pobliżu grobów. O hierarchii wewnętrznej populacji kultury amfor kulistych świadczą z kolei zarówno formy pochówków, jak i uprawianej gospodarki. Uważa się, że pasterstwo i hodowla, a także wymiana towarzysząca nomadycznym wędrowkom tej ludności, przesądza o jej patriarchalnej strukturze. Do podobnych wniosków skłania również odnajdowanie na całym obszarze zajmowanym przez kulturę amfor kulistych – od Brandenburgii po Dniepr i od Bałtyku po Karpaty – licznych toporów określanych mianem „bojowych”³⁰. Wszystko to przesądza o „apolińskim” raczej niż „dionizyjskim” charakterze tej kultury.



Ryc. 3. Rańsk, d. pow Szczytno – grób megalityczny w trakcie wykopalisk. (Fot. H. Tiska)

²⁹ Por. Z. Krzak, op. cit.

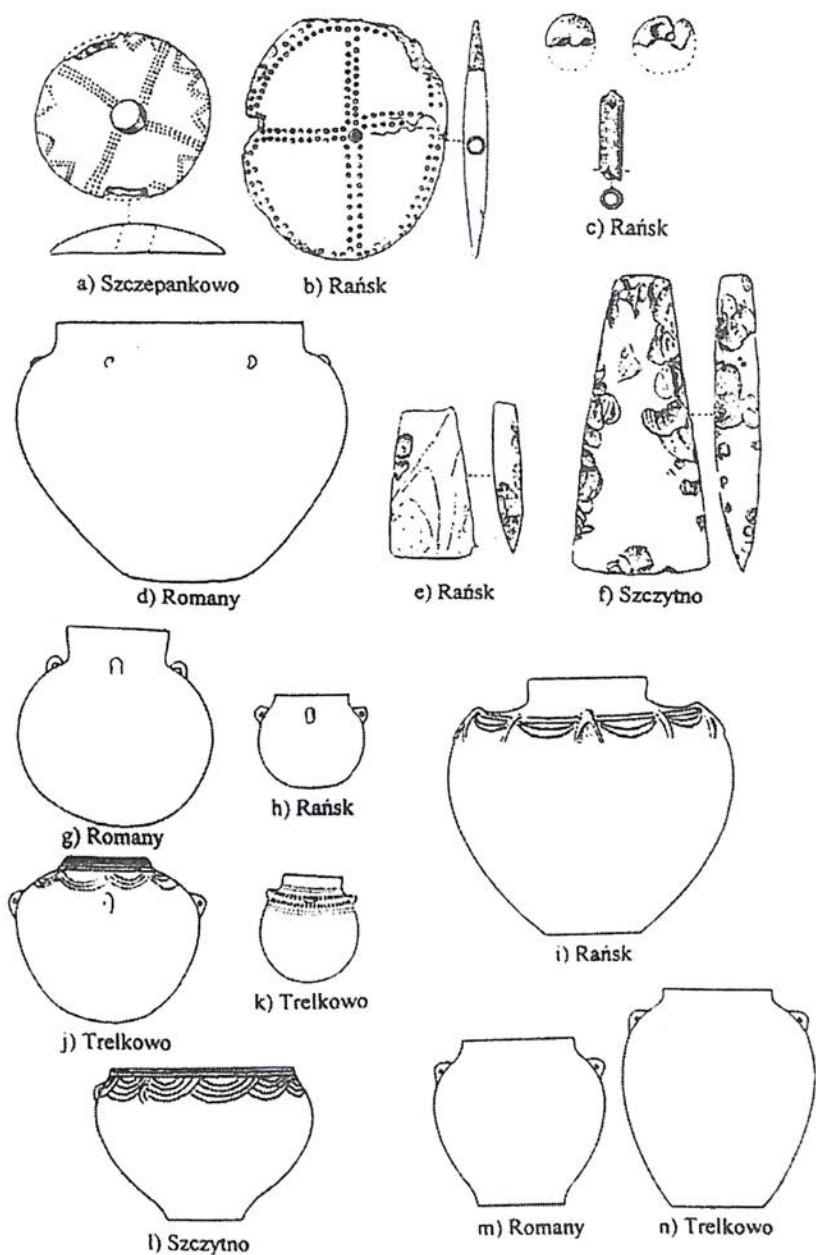
³⁰ A. Cofta-Broniewska, A. Koško, op. cit., s. 83.



Ryc. 4. Wierzbowo, d. pow. Nidzica – grób megalityczny w trakcie wykopalisk. (Fot. G. Knieß)



Ryc. 5. Megalityczne groby kultury amfor kulistych, zrekonstruowane na dziedzińcu muzeum w Szczytnie. (Fot. H. Tiska)



Ryc. 6. Wybór zabytków odnajdowanych w grobach megalitycznych d. pow. Szczytno
 a–c: ozdoby bursztynowe; e–f: siekiery krzemienne; d, g–n: naczynia gliniane
 wg W. La Baume (op. cit.)

Wznoszenie megalitycznych grobowców było wyrazem ogromnej czci, jaką darzono zmarłych, a jednocześnie przejawem głębszych struktur, wyrażających niekiedy ukrytą sferę wierzeń. Umieszczanie cmentarzyisk z dala od osad, co obserwuje się na terenie Pojezierza Mazurskiego, wyraża symboliczną izolację zmarłego z grupy osób żyjących³¹, powodowaną nie tyle obawą przed nieboszczykiem, co chęcią umieszczenia go w przestrzeni umownie niedostępnej dla społeczności³². Z drugiej strony, w rytuale pogrzebowym kultury amfor kulistych znajdują się elementy akcentujące więź zmarłego ze społecznością osady. Świadczą o tym niektóre zabiegi przeprowadzane na nieboszczykach, drastyczne z dzisiejszego punktu widzenia, lecz stanowiące integralny i swoisty element zwyczaju pogrzebowego i wierzeń tej ludności w ogóle. Bardzo często spotyka się pochówki wieloosobowe, interpretowane niekiedy jako rodzinne, przy czym potwierdzone jest składanie do grobu wszystkich zmarłych jednocześnie. Zróżnicowanie cech tych pochówków, zarówno układu, orientacji, rozmieszczenia w komorach grobowych oraz wyposażenia wskazuje, że zarówno pozycja społeczna za życia, jak i rola pośmiertna poszczególnych zmarłych była różna. Należy przypuszczać, że nie zawsze osoby towarzyszące (dobrowolnie lub przymusowo) były spokrewnione z „głównym” zmarłym i nie zawsze odeszły z przyczyn naturalnych (rytualne zabójstwa poświadczą np. grób w Wierzbowie³³). Centralny pochówek był najczęściej inaczej wyposażony, umieszczany w stosunku do pozostałych osobno, zwykle (aczkolwiek z nielicznymi wyjątkami) stanowił grób mężczyzny, któremu towarzyszyły zwłoki różnej płci i wieku, interpretowane jako należące do kobiet i niewolników zmarłego. Bywa, iż zwłokom złożonym w pozycji człowieka śpiącego towarzyszą rozczłonkowane i znajdowane w chaotycznym układzie ciała osób towarzyszących. Zwyczaj ten notuje się najczęściej w grobach wieloosobowych, lecz rozczłonkowanie ciał dotyczy często także centralnych i jednostkowych pochówków. Uważa się, że podobne zabiegi, a zwłaszcza dekapitacja zwłok, miały na celu złożenie jakiejś części szkieletu zmarłego w obrębie osady. Praktyki te poświadczają znaleziska z obszaru Kujaw – macierzystego terytorium mazurskiej grupy kultury amfor kulistych – dotyczące czaszek lub żuchw ludzkich składanych w „grobach podrzędnych” na terenie osad³⁴. Specyficzny ten zwyczaj stanowi echo wcześniejszych wierzeń, nakazujących składanie zmarłych w obrębie zamieszkiwanych osiedli. W pochówkach intencjonalnie rozczłonkowanych spotyka się ponadto ślady rytualnego kanibalizmu³⁵. Dotyczy to w równym stopniu grobów, jak i miejsc interpretowanych jako ślady uczt towarzyszących obrzędowi grzebania zwłok. Ta sfera tanatologii ludności „amforowej” jest jednak bardzo niejednoznaczna i trudna do interpretacji, gdyż synkretyzm wierzeń i niejednorodny charakter pochówków, których znaczenia możemy się dziś tylko domyślać, utrudniają statystyczny opis zjawiska.

Wiele odnajdowanych zabytków, a ściślej ich symbolika, poświadczą inne wierzenia ludności mazurskiej grupy kultury amfor kulistych. Jako przejaw kultu astralno-lunarnego lub solarnego³⁶, uważa się znaki krzyża wpisanego w koło lub swastyki umieszczone

³¹ A. Cofta-Broniewska, A. Koško, op. cit., s. 89-90.

³² Por. P. Ariés, *Człowiek i śmierć*, Warszawa, 1989.

³³ Z. Krzak, op. cit., s. 247.

³⁴ A. Cofta-Broniewska, A. Koško, op. cit., s. 90.

³⁵ Z. Krzak, op. cit., s. 247.

³⁶ Por. S. Nosek, op. cit.; T. Wiślański, op. cit.; Z. Krzak, op. cit., i in.

na tarczках i krążkach-zawieszkiach, wykonywanych z bursztynu, kości bądź gliny. Spotyka się je czasem również na naczyniach, przy czym wszystkie opisywane znaleziska notuje się wyłącznie w grobach, co nadaje im ściśle rytualny charakter. Przedmioty opatrzone takimi znakami, obok innych amuletów składanych zmarłym – na przykład zawieszek z kłów dzika i wyobrażeń zdwojonych toporów – chroniły zapewne od złych mocy dusze ich posiadaczy³⁷. Ten element religijnej doktryny kultury amfor kulistych stanowi najstarszą na terenie Niżu Polskiego formę adaptacji kultu solarnego, uważanego za współczesny przemianom związanym już z początkami epoki brązu.

³⁷ S. Nosek, op. cit., s. 373 n.